

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Wtorek, 30 sierpnia 1955 roku

Rok IV, Nr 206 (907)

Żniwa-omłoty-skup

Przoduje gromada Studzienice

W REALIZACJI obowiązków dostaw zboża dla państwa w powiecie bytowskim przodują chłopi z gromady Studzienice. Gromada ta, do 26 sierpnia wykonała roczny plan dostaw zboża w 45 proc., a sierpniowy plan dostaw w 100 proc. Zbiorowa dostawa zboża zainicjował Teodor Witkus. Nie pozostają w tyle również gromady Rekowo i Jasień, w których chłopcy zorganizowali zbiorową dostawę zboża. W Jasieniu, tacy jak Witke, Bernard, Myszowa, Wilhelm Strzykiel i Wiktor Myszka wykonali swoje obowiązki

w 100 proc., a Władysław Karbowski odstawił ponad plan 92 kg zboża.

Natomiast opieszale przebiegała dostawa w gromadzie Ugoszcz. Mieszkańcy tej gromady samowolnie przedłużają ich termin.

Dużą i zasłużoną pomocą nośca cieszy się w powiecie zespół pieśni i tańca Po wietlowego Domu Kultury, który odwiedza gromady. PGR i spółdzielnie produkcyjne. Zespół ten tańcem i piosenką umila chłopcom i robotnikom wieczory po ciężkiej pracy w polu.

Aktyw winien dać przykład

WIELE wsi powiatu świeżewskiego zakończyły już wózkę zbóż z pól, przystępując do omłotów i obowiązków dostaw.

Najlepiej ze swych obowiązków wywiązują się chłopcy z gromady Sława. Wielu mieszkańców tej wsi, jak np. Antoni Szalek i Stanisław Szalek, odstawiło ponad plan około 200 kg zboża, a Józef Sikieta wykonał plan dostaw w 119 proc.

Podobnie przebiega skrupuła zboża w gromadach Łęka, Sławoborze i Pasalin. I tu są przodujący chłopcy, tacy

jak Jan i Jada, Jan Kłosa, Helena Sidor — przewodnicząca koła gospodyń wiejskich. Dostarczyli oni do 22 km 9 ton zboża do punktu skupu w Świdwinie. Ale są również i tacy chłopcy, którzy do dnia dzisiejszego nie odstąpili jeszcze ani kilograma zboża. Np. prezes gromady koła ZSL w Rekowcu — Aleksander Pawłonek, przetrzymał u siebie młocarnie mówiąc: „Mamv czas, zboże może oddać ostani”.

W PGR Zabowo prace przebiegają planowo

W PGR Zabowo, zespół Marcinkowice, dokonano podorywek na 150 ha i orki zimowej pod zasiewy ozime na 40 ha.

W gospodarstwie tym zasiano już 10 ha rzepaku ozimego.

Przy pracach polowych wyróżnili się: traktorzysta Stefan Jaros, wozak — Eugeniusz Matusiak i Adolf Laskowski.

Dzięki dobrej organizacji robót przez kierownika gospodarstwa wszystkie prace przebiegają planowo i w terminie.

Wykonali plan dostaw przed terminem

INDYWIDUALNI gospodarze ze Złocieńca, a mianowicie Stanisław Dobrowolski, Stanisław Dobrowolski, Wiktorowski i Zofia Prę

tki, już 5 dni przed terminem wykonali roczny plan dostaw zboża. Obecnie, kończą oni omłoty i przeprowadzają orki przedsejnowe.

Gospodarstwo Krzekowo wlece się w ogonie

W GOSPODARSTWIE Krzekowo — zespół Wyczehy — zapomniano o zwózce słomy do stodoł. Nie zajęli również przebiegają w tym gospodarstwie obowiązków dostaw zboża dla państwa. Do tej nory gospodarstwo na 1430 q dostarczyło do punktu skupu zaledwie 640 q zboża. A przecież pracowali w Krzekowie ekipy żniwne z Łodzi i Krakowa i przy dobrej organizacji pracy kierowni-

stwa tego gospodarstwa, żniwa i omłoty mogłyby być już zakończone.

Zespół PGR Złotów wykonał z nadwyżką roczny plan dostaw zboża

ZESPOŁE PGR Złotów jąkał w ubiegłą sobotę rok — jeden z pierwszych w naszym województwie w państwa — w 104 proc. (Dokończenie na str. 2)

Wywozimy wspomnienia przyjaźni ludzi radzieckich

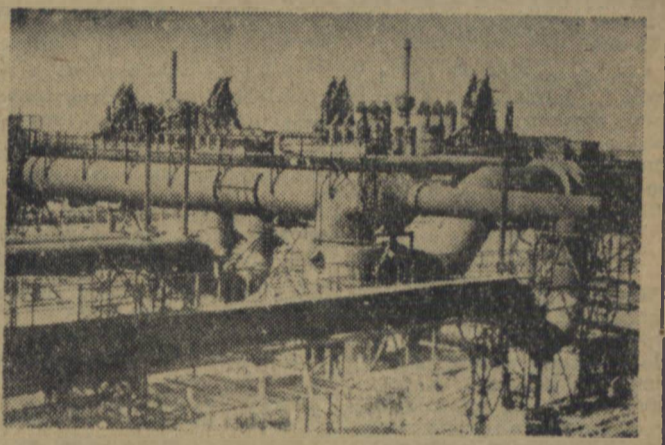
OSWIADCZENIE LORDA MAJORA A. GIBSONA
MOSKWA. 29 sierpnia opuściła Moskwę, udając się w drogę powrotną do kraju delegacja rady miejskiej Birmingham. Delegacja bawiła w Związku Radzieckim na zaproszenie Komitetu Wykonawczego Świerdłowskiej Rady Miejskiej. Goście spędzili kilka dni w Moskwie.
Członkowie delegacji odwiedzili mauzoleum Lenina i Stalina, złożyli wizytę przewodniczącemu Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej

M. A. Jasnowowi, zwiedzili Kreml, uniwersytet na Wzgórzach Leninowskich, oraz Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą.
Przed odjazdem lord major Birminghamu A. Gibson oświadczył:
„Wszędzie, gdzie byliśmy, przyjęto nas bardzo serdecznie. Z żalem opuszczamy Związek Radziecki. Wspomnienia, które stąd wywozimy — to przyjaźni ludzi radzieckich. Niechaj kraje nasze żyją w przyjaźni.”

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zostaną otwarte liczne wystawy obrazujące życie i pracę oraz osiągnięcia kulturalne narodów ZSRR

WARSZAWA. W okresie tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otwarte zostaną w Warszawie i w innych miastach kraju liczne wystawy, obrazujące życie i pracę oraz osiągnięcia kulturalne narodów ra-

PRZEMYSŁ NRD



W kombinacie hutniczym im. Stalina w Stalinstadcie (NRD).
Na zdjęciu: widok wielkich pieców.
(Foto - CAF)

Postępy uczonych radzieckich zadziwiły uczonych USA

NOWY JORIK. Jak donosi prasa amerykańska, niektórzy członkowie delegacji USA na międzynarodową konferencję naukowo-techniczną w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej po powrocie z Genewy w oświadczeniach swych poruszyli między innymi poziom badań atomowych w ZSRR.

Przewodniczący komisji energii atomowej admirał Strauss, który stał na czele delegacji amerykańskiej na konferencję atomową w Genewie, oświadczył w wywiadzie dla programu telewizyjnego, że Związek Radziecki wyprzedza w niektórych dziedzinach badań atomowych Stany Zjednoczone.

Nawiązując do wystąpień radzieckich uczonych na konferencji genueńskiej Strauss powiedział, że delegacji amerykańskiej byli zaskoczeni wysokim poziomem tych wystąpień. Uczeni radzieccy — stwierdził on — „zrobili na mnie dobre wrażenie”.

Delegacja radziecka w Oslo

OSLO. Na zaproszenie towarzystwa „Norwegia — ZSRR” do Oslo przybyła delegacja radziecka, w której skład wchodził pisarz K. Simonow, profesor J. Orłow i przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa ZSRR E. Tretiakowa. Delegacja zabrała w Norwegii 10 dni.

dzieckich. Wystawy te urządzone będą przez organizacje społeczne, stowarzyszenia twórcze oraz placówki kulturalno-oświatowe.

M. in. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie przygotowuje wystawę poświęconą radzieckiej Białorusi oraz wystawę pn. „Hafty białoruskie”. Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP) zorganizuje w Warszawie, Krakowie i Gdańsku wystawy architektury i budownictwa radzieckiego.

W lokalach kin warszawskich będzie można oglądać przygotowane przez Związek Polskich Artystów Plastyków wystawy plakatów, wykonanych przez naszych grafików, do wyświetlanych na naszych ekranach filmów radzieckich.

»Przywrócenie stosunków dyplomatycznych między ChRL a Japonią przyczyni się do umocnienia pokoju światowego«

OSWIADCZENIE CZŁONKÓW DELEGACJI PARLAMENTARZYSTÓW JAPONSKICH

PEKIN. Jak donosi agencja Nowych Chin, dnia 28 bm. odbyła się w Pekinie konferencja prasowa, na której członkowie delegacji parlamentarzystów japońskich udającej się do Związku Radzieckiego, Tokutaro Kitamura i Masaru Momizo złożyli pisemne oświadczenie następującej treści:

„Bardzo nas cieszy, że w przejeździe przez sąsiadującą z nami Chińską Republikę Ludową spotkaliśmy się z gościnnym przyjęciem oraz że będziemy mogli rozmawiać z przywódcami Waszego kraju.
Wszystkie narody świata pełne są obecnie nadziei na utrwalenie pokoju. Stopniowo usuwane są rozbieżności istniejące między narodami. Wierzymy, że przywrócenie stosunków dyplomatycznych między

sąsiadującymi ze sobą krajami — Chińską Republiką Ludową a Japonią, jak również szybkie przeprowadzenie szerokiej wymiany gospodarczej i kulturalnej między naszymi obu krajami, są nie tylko przedmiotem szczerego dążenia naszych dwóch narodów, lecz także przyczynia się do zapewnienia pokoju światowego.

Mv. członkowie delegacji parlamentu japońskiego udającej się do Związku Radzieckiego, pragnęlibyśmy skorzystać z naszego krótkiego pobytu wśród Was, by przekazać wyrazy przyjaźni narodu japońskiego dla narodu chińskiego oraz aby przyczynić się do wzajemnego zrozumienia między obu krajami i do trwałego pokoju.

Na zakończenie jeszcze raz wyrażamy naszą głęboką wdzięczność przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungowi i 600-milionowemu narodowi tego kraju. Wyciągamy przyjaźnie ręce, by uściśnić Wasze dłonie”.

Zalogi koszalińskich zakładów pracy pomagają przy żniwach

Jak już informowaliśmy, ubiegłej niedzieli blisko 2 tysiące osób z koszalińskich zakładów pracy pospieszyło z pomocą przy sprzecie zbóż w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa.

Na polach gospodarstwa Warkowo pracowali przy ustawianiu sнопów dorodnej pszenicy pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego. Dzięki współzawodnictwu między poszczególnymi grupami, w ciągu dnia ustawiono stygi na ponad 13 ha. Najlepiej spisali się „siódemka”, w której pracował Sergiusz Wolkow i Mikołaj Szerszenowicz. Drugie miejsce zajęła grupa pracująca pod kierownictwem Antoniego Chwirot.

Niegorzej spisali się zaloga Spółdzielni Inwalidzkiej, pracująca w PGR Robuń przy ustawianiu styg oraz zwózce zboża do stodoł. Uprzątnięto w tym gospodarstwie zboże z powierzchni 12 ha.

Na wyróżnienie zasłużyli: Genowefa Holc, Józef Zalewski, Stanisław Jagusiak, Stefania Bara i inni.

Nie więc dziwnego, że kierownik gospodarstwa PGR Robuń udzielił im pochwały.

Do spółdzielni produkcyjnej „Kiełczczanka” — gromada Bojanowo, w powiecie koszalińskim — wyjechali pracownicy Prezydium MRN, Rejonu Lasów Państwowych i Kra-

Radziecka delegacja rolnicza gości w Kanadzie

NOWY JORIK. Przebywająca obecnie w Kanadzie na zaproszenie rządu tego kraju radziecka delegacja rolnicza wy-

jechała 27 bm. z Montrealu do Ottawy.
W drodze do stolicy Kanady delegacja zwiedzała obszary rolnicze w prowincjach Quebec i Ontario oraz odwiedziła fermę przewodniczącego kanadyjskiej federacji rolniczej Hannema. Podczas tych odwiedzin delegację podejmowali gospodarz fermy, wiceminister rolnictwa Gordon Taggart oraz przedstawiciele miejscowych kół rolniczych.

Witając członków delegacji radzieckiej Hannem powiedział: „Podejmuję was dziś fermy kanadyjskiej. Cieszę się, że w ich imieniu, jako ich przedstawiciel, mogę powitać i zaprosić do fermerskiego kręgu, naszych gości honorowych reprezentujących rolnictwo i pracowników rolnictwa Związku Radzieckiego. Fermy Kanady uważają, że przyjaźń oparta o dobrą wolę narodów różnych krajów, jest najlepszym spoiwem dla pokojowego budownictwa na całym świecie. Pragnęlibyśmy, abyście opowiedzieli o tym rolnikom radzieckim, przekazując im pozdrowienia od farmerów Kanady”.

Ofiary kolonializmu



Oddziały francuskich kolonizatorów prowadziły przy użyciu nowoczesnej broni akcje ofensywne przeciwko plemionom Berberów. Brutalne represje dotknęły szczególnie ludność rejonu Qued Zem.
Na zdjęciu: ofiary walk na ulicach miasteczka Qued Zem.
(Foto - CAF)

W Algierze i Maroku walka trwa...

Posiedzenie rządu Francji

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Afryki północnej, że powstańcy marokańscy i algerscy podpalają od kilku dni lasy.

W Tahar Ben Amar spłonęło 70 hektarów lasu. 20 hektarów lasu zniszczył pożar w rejonie Feddala. Od kilku dni szaleje pożar w lasach wokół Bel Abbés.

W Algierze uległo zniszczeniu przeszło 20 hektarów lasu w pobliżu Slissen. Zniszczone zostały lasy w okolicy Douar Hamid. W Scléun na skutek pożaru lasów przerwa na jest komunikacja na szosach. Wiadomości o szerzących się pożarach nadchodzą również z Tirman, Senouane i Es-sat.

Agencja podaje, że oddziały wojska, żandarmerii i strażylęśnej zwalczają pożary w nie zwykle trudnych warunkach, ponieważ ogień w temperaturze afrykańskiego lata szerzy się z ogromną szybkością.

Według wiadomości prasy francuskiej, w wielu miejscowościach Maroka i Algieru doszło do starć między powstańcami a oddziałami wojska i żandarmerii. M. in. powstańcy zorganizowali kilka zamachów bombowych w Casablance, Oujda, Ain, Sebaa. W Casablance ostrzeżono samochód jednego z wyższych urzędników sultana Arafy. W kilku miejscowościach — jak stwierdza agencja France Presse — powstańcy podpalili zapasy zboża i paszy.

PARYŻ. W niedzielę po południu w Pałacu Elizejskim rozpoczęło się pod przewodnictwem prezydenta Francji Coty posiedzenie rządu francuskiego. Na posiedzeniu tym premier Faure poinformował gabinet o wynikach rokowań, które toczyły się w Aix-les-Bains z delegatami różnych ugrupowań politycznych Maroka. Posiedzenie trwało bardzo długo i do późnych godzin.

Kapitulacja zbuntowanych wojsk Sudanu

LONDYN. Według doniesień agencji Reutersa, zbuntowane oddziały wojskowe w południowym Sudanie zawiadomiły gubernatora Sudanu Helma o swojej kapitulacji. Kapitulacja nastąpiła w chwili, gdy wojska rządowe szykowały się do ataku przeciwko miejscowości Torit, gdzie znajduje się sztab powstańców.

MOSKWA. „W imię pokój i postępu” — tak zatytułowany jest artykuł wstępny „Prawdy” z 29 bm. Dziennik podkreśla w artykule, iż zakres prac naukowo-badawczych w Związku Radzieckim zwiększa się z roku na rok. Szczytowym osiągnięciem na obecnym etapie rozwoju nauki i techniki — pisze „Prawda” — jest odkrycie metod wyzwalania i wykorzystywania wewnętrznej energii atomu. Wybitnym osiągnięciem radzieckiej nauki i techniki jest stworzenie w ZSRR pierwszej przemysłowej elektrowni atomowej. Jej zbudowanie umożliwiło historyczne zwycięstwa narodu radzieckiego w walce o socjalistyczne uprzemysłowanie kraju, o postęp nauki i techniki.

Dziennik podkreśla, iż pierwsza elektrownia atomowa jest bazą naukową rozwoju energetyki atomowej w Kraju Rad. Doświadczenia elektrowni będą w szerokim zakresie wykorzystywane w budowie i eksploatacji nowych elektrowni atomowych o większej mocy.

Energia atomowa znajduje coraz większe zastosowanie w gospodarce narodowej socjalistycznego państwa. Nauka radziecka opanowując sposoby wykorzystywania energii atomowej w celach pokojowych, opiera się w swym rozwoju na potężnej bazie eksperymentalnej.

Nawiązując do opublikowanych w tym samym numerze „Prawdy” artykułów o pracach naukowo-badawczych instytutu zagadnień jądrowych Akademii Nauk ZSRR, które prowadzone są przy pomocy skomplikowanego urządzenia technicznego — syn-

chrocyklotronu, dziennik pisze, że prace to świadczą o sukcesach uczonych i inżynierów radzieckich w poznawaniu procesów zachodzących w jądrach atomów.

Osiągnięcia Związku Radzieckiego w pokojowym wykorzystaniu energii atomowej — stwierdza „Prawda” — wywołują uzasadniony podziw we wszystkich krajach świata.

Mówiąc o wynikach obrad konferencji genewskiej w sprawie pokojo-

W imię pokoju i postępu (Artykuł »Prawdy«)

wego wykorzystania energii atomowej, fizyk francuski F. Perrin podkreślił, że najciekawsze referaty wygłosili na konferencji uczeni radziecy.

Naród radziecki w pełni polityce pokoju i przyjaźni między narodami — czytamy dalej w artykule wstępnym „Prawdy” — podejmuje energiczne kroki w celu rozszerzenia zakresu pokojowego wykorzystywania energii atomowej nie tylko w swym kraju, lecz również poza jego granicami. ZSRR udziela Chinom, Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Węgrom i Niemieckiej Republice Demokratycznej pomocy naukowo-technicznej i produkcyjnej w stworzeniu naukowo-eksperymentalnej bazy rozwoju badań w dziedzinie fizyki jądrowej i poko-

Wokół konferencji londyńskiej

O losach Cypru powinni decydować jego mieszkańcy

LONDYN. Wyspa Cypr, nad której dalszymi losami obradują w tej chwili przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Turcji i Grecji, bez udziału przedstawicieli ludności tej wyspy, została w XVI wieku zagarnięta przez Turcję. W 1878 roku Turcja na podstawie tajnego porozumienia zgodziła się oddać Cypr pod „ Tymczasowy zarząd” Anglii. W 1914 roku — po przyłączeniu się Turcji do pierwszej wojny światowej jako sojusznik Niemiec — Anglia anektowała Cypr, a w 1925 roku uznała tę wyspę za swoją kolonię. Ludność Cypru składa się z Greków i Turków, co stwarza sprzyjające warunki dla kolonialnej polityki brytyjskiej stojącej na zasadzie „dziel i rządź”.

Ruch narodowo-wyzwoleńczy na Cyprze, na którego czele stoi arcybiskup Makarios, oraz trwające od wielu miesięcy demonstracje antybrytyjskie ludności Cypru zmusiły w końcu Wielką Brytanię do wystąpienia z inicjatywą zwołania konferencji trzech państw zainteresowanych sytuacją na tej wyspie.

Londyńska konferencja rozpoczęła się, zdaniem komentatorów, w trudnych warunkach i mało jest szans na pomyślnie zakończenie. Arcybiskup Makarios zapowiedział już, że wszelkie uchwały konferencji nie będą uznane przez ludność Cypru za obowiązujące. Grecja popiera żądania mieszkańców Cypru — których większość stanowią Grecy — przyznania im prawa do samostanowienia przewidując, że wypowiedzą się oni za przyłączeniem tej wyspy do Grecji. Turcja — jak oświadczył turecki minister spraw zagranicznych — w żadnym razie nie zgodzi się na przyznanie Cypru prawa do samostanowienia. Wielka Brytania — zdaniem dobrze poinformowanych kół londyńskich — nie rezygnuje ze swych suwerennych praw nad Cyprzem i prawdopodobnie zaoferuje wyspie konstytucję, która w przyszłości będzie mogła być co pewien czas poddawana rewizji.

W celu uzyskania zgody Grecji i Turcji na utrzymanie swego panowania nad Cyprzem Wielka Brytania wysuwa jako główny argument znaczenie strategiczne Cypru dla bloku północno — atlantyckiego, którego członkami są również oba te państwa.

W związku z tym korespondent londyński agencji France Presse pisze, iż „zdaniem obserwatorów uznanie znaczenia Cypru dla Wielkiej Brytanii i dla strategii państw zachodnich jako jedynej bazy

wojskowej najdalej wysuniętej na Środkowym Wschodzie pozwoli ewentualnie na znalezienie rozwiązania problemu, który obecnie wydaje się niemożliwym do rozwiązania”. Również w komentarzach większości prasy brytyjskiej przebiega tena, że „wszystkie trzy kraje są w równym stopniu zainteresowane obroną wschodniej części Morza Śródziemnego”.

Około 1000 obywateli Cypru zamieszkałych w Londynie udało się w niedzielę po południu przez główne ulice Londynu do siedziby premiera Edena w celu przekazania mu rezolucji stwierdzającej, że jedynym rozwiązaniem problemu Cypru jest przyznanie wyspie prawa do samostanowienia. Pochód został zorganizowany przez „komitet cypryjski”, który równocześnie przesłał delegacji greckiej listę z prośbą o poparcie dążeń ludności Cypru.

Przedwyborczy terror w Kambodży

PEKIN. Jak donosi agencja Nowych Chin, rząd Kambodży, gdzie 11 września mają się odbyć powszechne wybory, wywiera ostry nacisk na ludność, aby nie głosowała na kandydatów partii postępowych.

Władze Kambodży nie cofają się w tej kampanii przed stosowaniem szantażu lub terroru. Tak np. policja w prowincji Kompong Spe oświadczyła mieszkańcom, że ktokolwiek odważy się głosować na kandydatów partii postępowych, zostanie wtrącony do więzienia. Jednocześnie policjanci nakazali mieszkańcom, by głosowali na kandydatów „partii ludowo-socjalistycznej”, na czele której stoi b. król Sianuk. Aby pokazać ludności, że pogródki te nie są głołosłowne, władze aresztowały 6 osób, które odmówiły zobowiązania się do głosowania na kandydatów partii króla Sianuka.

Władze Kambodży terroryzują jednocześnie kandydatów z ramienia partii postępowych. W prowincji Kompong Czang został aresztowany kandydat z ramienia „Grupy Ludowej”, tj. politycznej organizacji b. uczestników wojny wyzwoleńczej.

Delegacja jugosłowiańska zwiedziła Leningrad

MOSKWA. Przebywająca w Związku Radzieckim jugosłowiańska delegacja gospodarza wiceprezydentem S. Vukmanovicem-Tempo na czele bawi obecnie w Leningradzie.

28 bm. goście zwiedzili zaibytki miasta. Wycieczka po mieście wywarła na członkach delegacji głębokie wrażenie. Sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych M. Bożić oświadczył, że ze szczególnym zainteresowaniem zwiedzał miasto, ponieważ każda jego ulica, każdy dom, związany jest z historią Rewolucji Październikowej, z powstaniem pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Delegacja zwiedziła między innymi krążownik „Aurora”. Zastępca dowódcy okrętu T. I. Lipatow, który w 1917 roku był marynarzem na „Aurorze” i członkiem komitetu okrętowego, opowiedział delegatom historię sławnego krążownika.

Przewodniczącą delegacji Vukmanovic-Tempo wpisał do księgi pamiątkowej: „Nie minęło nawet 30 lat od chwili, kiedy krążownik „Aurora” oddał historyczną salwę do Pałacu Zimowego, a w moim kraju — Jugosławii, także zwyciężyła rewolucja socjalistyczna, po wielkiej walce wyzwoleńczej przeciwko faszyzmowi.”

Jestem szczęśliwy, że zwiedziłem krążownik „Aurora” jako przedstawiciel klasy robotniczej i narodu jednego z krajów, który realizuje idee Marksa i Lenina”.

Zalogi koszalińskich zakładów pracy pomagają przy żniwach

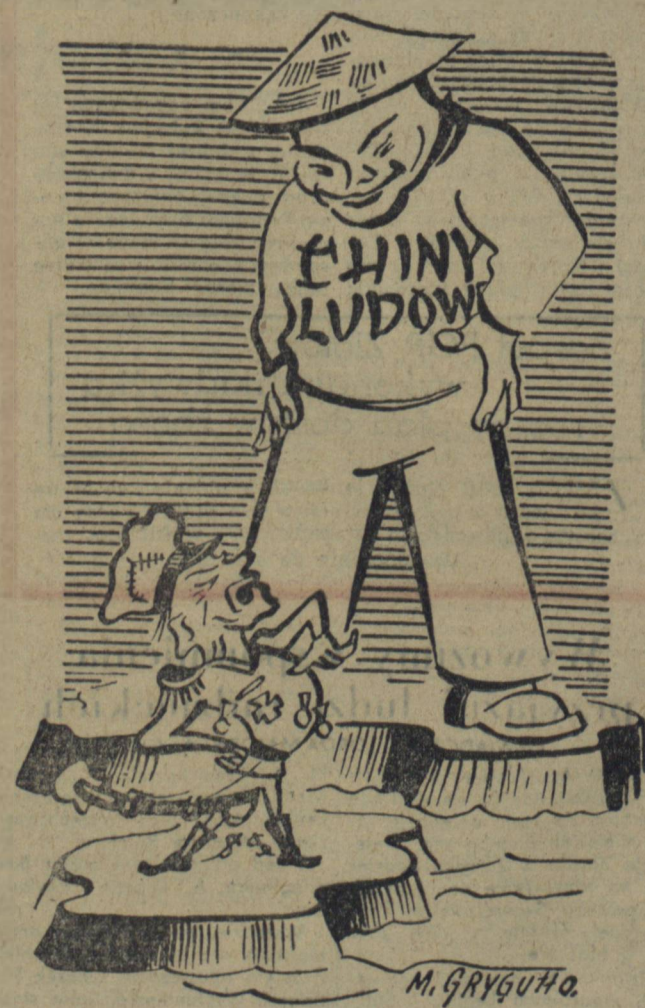
(Dokończenie z 1 str.)

Chojnowska, Teresa Garnicka i Krystyna Olszak, przy zwózce zboża Antoni Kocelnicki, Tadeusz Lenartowicz oraz Henryk Brodowski.

Nienajlepiej jednak świadczą o spółdzielni z Bojanowa brak dobrej organizacji pracy. Przez półtorej godziny np. po przyjeździe ekipy nie wiadomo było do jakiej pracy zostanie ona skierowana. Brak wideł, nie przygotowane wozy i konie do pracy — wszystko to wprowadzało dezorganizację. Poważne pretensje można mieć również do GOM w Bobolicach, który remontował młocarnię. Po włączeniu motoru i wrzuceniu kilku snopów, połamały się cepy — na skutek niedokręcenia śrub.

(ra)

Czang Kal-szek oświadczył, że jeśli Chiny Ludowe wejdą do ONZ, on wycofa się z tej organizacji, gdyż tylko jego rząd ma prawo reprezentować naród chiński.



Czang Kal-szek: — „Naród to ja”.

Kolejarze Szczecinka realizują uchwałę konferencji partyjno-ekonomicznej

W kwietniu br. z inicjatywy komitetu zakładowego partii przy węźle PKP Szczecinek odbyła się konferencja partyjno-ekonomiczna. Postawiła ona przed organizacją partyjną, jak również przed całą załogą zadania, których celem jest obniżka kosztów własnych. Konferencja wskazała na szereg poważnych rezerw.

Dla zabezpieczenia wykonania powziętych na konferencji uchwał, powołano przy poszczególnych służbach komisje oddziałowe, które mają za zadanie czuwać nad właściwym przebiegiem i postępem prac związanych z ich wykonaniem. Ponadto powołano Komisję Główną, której zadaniem jest kontrola prac poszczególnych komisji oddziałowych oraz czuwanie

nad realizacją wszystkich punktów uchwał.

Organizacje partyjne, jako kierownik polityczny i cała załoga, systematycznie kontrolują przebieg wykonywania uchwały konferencji partyjno-ekonomicznej przez wysłuchiwanie sprawozdań administracji i personelu technicznego, a w szczególności wszystkich członków partii, którzy otrzymali przydział konkretnych zadań do realizacji na ich odcinkach pracy. Co miesiąc, na zebraniach organizacji partyjnych i na posiedzeniach komitetu zakładowego analizuje się przebieg realizacji poszczególnych punktów uchwały. Na zebraniach oddziałowych organizacji partyjnych sprawozdania składają komisje wydziałowe, a na posiedzeniu komitetu — Komisja Główna. Efektem takiej kontroli jest wykonanie w ciągu kilku miesięcy 80 proc. wszystkich wniosków zawartych w uchwale.

Nawiązano stały kontakt z klientami PKP i podpisano umowy międzybranżowe. Drużyny manewrowe przez większą ostrożność przy przelataniu wagonów z dórki rozrządowej zlikwidowały do minimum wypadki uszkodzenia wagonów i ładunków. Nastąpiła także poważna poprawa w przebiegu pociągów osobowych i towarowych. Jeśli w pierwszym kwartale bieżącego roku było 12 wypadków późnego wydania parowozu, to w II kwartale zanotowano już tylko 2 takie wypadki. Opóźnienie pociągów w czasie jazdy zmniejszyła się przez systematyczne szkolenie drużyn parowozowych i konduktorskich. Zmniejszyła się również ilość awarii. W I kwartale bieżącego roku mieliśmy 4 wypadki defektów, a w II kwartale zanotowano tylko 2 drobne awarie. Celem zapobieżenia dalszym awariom przeprowadza się każdego miesiąca narady antyawaryjne, na których analizuje się przyczyny zaistniałych wypadków, a brakorobstwo piętnowane jest przez załogę jako szkodnictwo gospodarcze i polityczne.

Gwarancją wykonania uchwały jest szeroko rozwinięta praca polityczna wśród całej załogi, której 95 proc. bierze udział we współzawodnictwie. Podejmowane i wykonywane zobowiązania przyczyniają się do podniesienia planowych wskaźników poszczególnych służb. M. in. drużyny parowozowe współzawodniczą w oszczędności węgla. Zobowiązały się one zaoszczędzić w bieżącym roku 1 500 ton węgla statystycznego. Właściwie rozpropagowane i kontrolowane współzawodnictwo między drużynami przyniosło już w samym tylko I kwartale br. 1 625 ton zaoszczędzonego węgla. Co pewien czas wykonuje się wykresy obrazujące wykonanie planu w najważniejszych jego pozycjach. Na honorowych miejscach umieszcza się fotografie przedowników pracy i racjonalizatorów produkcji. Na osobnych tablicach krytykują się bułani, melantów, nierobów i pijaków. Dotychczasowa realizacja wniosku służby drogowej przyniosła 10 294 złotych oszczęd-

ności. Wiele wniosków konferencji partyjno-ekonomicznej realizujemy przez podejmowanie zobowiązań. Dla przykładu: podniesienie torów i wykonanie podciągarki na odcinku wagi nowej wykonuje się w ramach zobowiązań dla uczczenia „Dnia Kolejarza”.

* * *

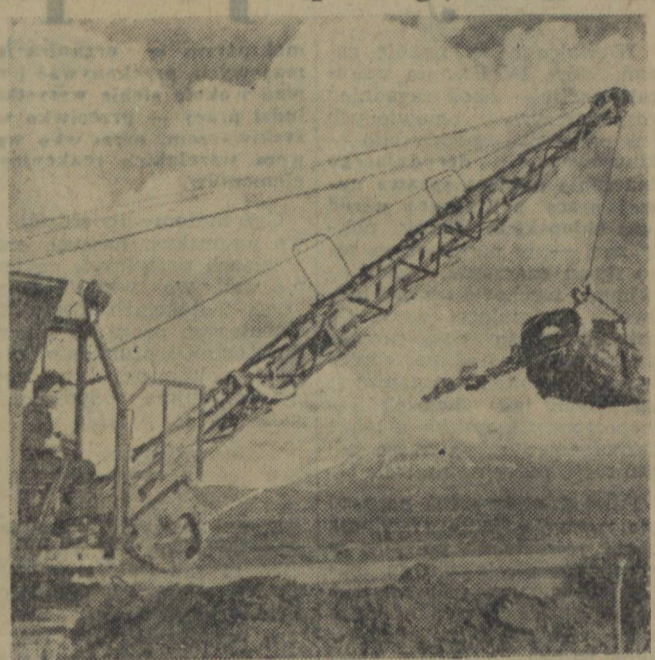
Mimo szeregu istotnych osiągnięć naszych organizacji partyjnych i całej załogi napotykamy nieraz na poważne trudności w walce o obniżkę kosztów własnych. W lipcu z powodu wzmoczonego ruchu pociągów towarowych nie planowanych przy tej samej ilości drużyn parowozowych i konduktorskich, musieliśmy przeprowadzić dodatkowo 263 pociągi, co pociągnęło za sobą poważne koszty za godziny nadliczbowe. Na skutek przekroczenia limitów do tej pory nie wypłacono ludzicy należnych im pieniędzy. Interwencje w nadrzędnej instancji PKP w RMO 2 Starogard nie przyniosły dotychczas rezultatów. Powodem tego jest biurokracizm niektórych pracowników RMO 2 Starogard, którzy bojąc się podjąć decyzji, winę za taki stan rzeczy zvalają na Ministerstwo Kolei.

Są również i tacy zwierzchnicy na stacji Szczecinek jak za wiadomca Ślusarz, który w pracy z ludźmi kieruje się swoim „widzimisic”. Robotnik Jan Co luba został pobity na służbie przez dyżurnego ruchu Piotrowskiego. Zawiadowca stacji Ślusarz ukarał Gołubę karą potrącenia 50 proc. premii. Dopiero na interwencję komitetu zakładowego kara została cofnięta, ale w stosunku do dyżurnego ruchu Piotrowskiego do dnia dzisiejszego nie wyciągnięto jeszcze żadnych wniosków.

Jak z tego wynika, nie ze wszystkim jest u nas dobrze. Często dzieje się ludziom krzywda. Rodzi się ona z tego, że za wskaźniki ekonomiczne i różne inne cyfry, a jeszcze zbyt mało aktywnie pracujemy z ludźmi i pomagamy im. Pod tym względem musi nastąpić u nas zmiana. Jeśli zapewnimy ludziom odpowiednią opiekę i pomożemy w rozwiązaniu różnych trudności, ich osłabnięcia w pracy zawodowej będą jeszcze większe.

A. OBUCHOWICZ
sekretarz KZ PZPR przy węźle
PKP Szczecinek

Naszych przyjaciół



Na zdjęciu: kopaczka na budowie kanału nawadniającego w okręgu Baré (Albania).

Z podstawowych problemów IV Plenum KC PZPR

Decyduje praca partyjno-polityczna

(Dokończenie z 3 str.)

elementów, przez zmobilizowanie przeciwko nim ogółu pracującej ludności gromady. Mamy wszelkie możliwości, aby właśnie tą drogą paraliżować wszelkie zakusy wroga klasowego, polepszyć skład kierowniczy organizacji masowych, wzmacniać aktywność mas chłopskich. Warto przypomnieć tu o doświadczeniach ostatnich wyborów do rad narodowych. Olbrzymia większość kandydatów wysuniętych bezpośrednio przez wyborców, odpowiadała wszystkim wymaganiom, jakie należy postawić radnemu.

Przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego, przestrzeganie praworządności ludowej, rozwijanie demokracji w organizacjach masowych wsi pracującej — wszystko to służy jednemu celowi: stworzeniu warunków, w których chłop pracujący — spółdzielca i gospodarz indywidualny — czuliby się coraz bardziej współgospodarzami swego powiatu i swojej gromady, aby do dzieła naszej wspólnej walki o rozwój rolnictwa pol-

skiego każdy z nich wnosł coraz więcej swego doświadczenia życiowego, swej świadomości i swego entuzjazmu, aby polityka naszej partii i naszego państwa ludowego znajdowała coraz głębsze odzwierciedlenie i coraz mocniejsze oparcie wśród milionów ludzi pracy na wsi.

W naszym ustroju, kiedy gospodarzem kraju są masy pracujące — istnieje nierozdzielna więź między aktywnością polityczną ludzi pracy a ich aktywnością produkcyjną. Prawda ta odnosi się zarówno do klasy robotniczej jak i pracującej wsi. I dlatego umacnianie więzi klasy robotniczej, państwa ludowego, wsi naszej partii z milionowymi masami chłopów pracujących — to niezbędny warunek powodzenia w walce o wzrost produkcji rolnictwa i rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego, przestrzeganie ludowej praworządności — to niezbędny warunek umacniania więzi naszej partii z chłopami pracującymi. IV Plenum raz jeszcze przypominało nam o tym. („Trybuna Ludu”).

Chłopcy i dziewczęta — uczestnicy V Światowego Festiwalu zacieśniają więzy przyjaźni z młodzieżą zagraniczną

Wielu uczestników V Światowego Festiwalu nawiązało ze sobą żywą korespondencję. Polscy chłopcy i dziewczęta otrzymują już od swych przyjaciół, poznanych na wielkim warszawskim spotkaniu, liczne listy, w których dzielą się wrażeniami odniesionymi po powrocie do rodzinnych krajów. piszą o tym, jak pogłębiają idee Festiwalu. Młodzież polska donosi zagranicznym kolegom o pierwszych festiwalowych osiągnięciach, pisze o tym, jak pracuje nad realizacją hasła Festiwalu.

Niezwykle miły list otrzymał z Leningradu tokarz huty „Ferrum” i delegat na V Festiwal — Jerzy Dydkowicz. Przysłała mu go studiująca na Uniwersytecie Leningradzkim chińska studentka Czen Len. Prócz listu włożyła ona do koperty mistrzynie wykonany znaczek, który przedstawia białego gołąbka pokoju na tle czerwonego okrągłego szkieleka, otoczonego połączoną obwódka.

„Myślę — pisze Czen Len do tokarza z huty „Ferrum” — że kiedy spojrzysz na ten znaczek, przypomni ci on nie tylko mnie, ale dziesiątki tysięcy młodzieży z całego świata, która przeżywała razem z mło-

dzieżą polską szczęśliwe, niezapomniane dni Festiwalu”.

Czen Len donosi jednocześnie, że po powrocie z Warszawy do Leningradu, musi opowiadać wszystkim znajomym o tym, co widziała i co przeżyła w Warszawie, na wielkim święcie młodzieży całego świata.

Również młodzież woj. gdańskiego, która uczestniczyła w V Festiwalu, pisze listy do wielu swych nowych przyjaciół. Serdeczny list wysłał między innymi do stocznikowców z Rostocku w Niemczech Republiki Demokratycznej młodzi pracownicy przemysłu okrętowego, zatrudnieni w stoczni północnej i stocznicy gdańskiej. W imieniu żalóg obu stocznii młodzież polska przesyła stocznikowcom niemieckim gorące pozdrowienia i zapewniła ich, że nie będzie szczędzić wysiłku w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Ostatnio stocznikowcy z Rostocku nadesłali list, w którym zapraszają delegata polskich stocznikowców do siebie, aby pokazać mu swój zakład pracy i podzielić się doświadczeniami. Stocznikowcy gdańscy przyjęli tę propozycję i wkrótce wyślą swego przedstawiciela do stoczni w Rostocku.

Z kombinatu hutniczego im. Lenina



Jednym z uruchomionych w ostatnich miesiącach obiektów jest walcownia — zgniatacz. Na zdjęciu: walcowanie wlewek w zgniataczu.

SYGNAŁY

W obszernych magazynach Państwowego Sklepu Drzewnego Nr 1 przy ul. 1 Maja w Koszalinie znajduje się wiele różnego rodzaju mebli — szafy, toaletki, komplety kuchenne, sypialne i inne.

Można je kupić na dogodnych warunkach. Już przy wartościach towarów przekraczających 500 zł klient może rozstać się z przedmiotami ratami.

W księżce zażądał PSD Nr 1 widnieją jednak szereg skara mówiących, że z jakości mebli nie jest dobrze. Pracownicy sklepu mają przy tym dużo kłopotu z odsyłaniem wybrakowanych mebli do poszczególnych zakładów przemysłu drzewnego. One to właśnie ponoszą winę za taki stan rzeczy.

Zacznijmy od Koszalina i Głuska.

Klient, który nabył w PSD Nr 1 kilka wyprodukowanych przez Koszalińską Fabrykę Mebli żali się kierowniczce sklepu:

„Jako odmówiło posłuszeństwa, obudziliem się na podłodze”.

I rzeczywiście, jakoś 16-tek produkowanych przez Koszalińską Fabrykę Mebli pozostała wiele do życzenia. Są one niewytrzymałe, nieestetyczne, a poszczególne części składowe są nie do oparcia. W toaletkach z Koszalińskiej Stalarni Mechanicznej podległej Koszalińskiemu ZPT lustra są nie do pasowane i nie obsadzone. Bardzo często pękają przy okuciach. Jest to dowód da-

leko posuniętego brakorobstwa. Podobnie wygląda sprawa ze stolikami produkowanymi przez Koszalińską „Sztukę”. Mimo dobrego surowca, wykonane są one nie dbale.

Brak wypuszczają również ZPT przy ul. Kilińskiego 40 w Słupsku, 120 szaf wyprodukowanych w tych zakładach nie nadaje się do użytku. Po miesiącu czasu straciły one połysk i szczytności, w wyniku czego muszą być odesłane z powrotem.

A teraz trochę o innych zakładach, które również produkują wybrakowane meble. Są to m. in. Nadmorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Gdańsku-Wrzeszczu. Kredensy pochodzące z tych zakładów produkowane są z mokrego drewna, wskutek czego po pewnym czasie pękają, a poza tym są nieestetycznie wykończone. Również komplety sypialne ze Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego w Kwidzynie, woj. gdańskiego, w krótkim czasie czernieją. Podobna sytuacja jest ze stolikami pod radio produkowanymi przez Przedsiębiorstwo Obróbki Drzewa w Koronowie (woj. bydgoskie).

Personel kontroli technicznej wymienionych przez nas zakładów powinien konsekwentnie przeciwstawić się wszelkiemu brakorobstwu, na rażącoemu przedsiębiorstwie i klientom na straty i nie wypuszczać do sprzedaży mebli z brakami.

(gość)

Przed nowym rokiem szkolnym



Na zdjęciu: dzieci ze wsi Parzyce postanowiły wraz ze swą nauczycielką Marią Milkas uporządkować ogródek szkolny. (FOTO — CAF)



KRONIKA PARTUJNA

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu zawiadamia, że w dniach 30-31 bm. wznowione zostaną egzaminy dla słuchaczy I roku, którzy nie zdawali podczas sesji egzaminacyjnej...

620 dzieci z Koszalina rozpoczynają naukę w nowym gmachu szkolnym

W tym roku, ponad tysiąc dzieci w naszym województwie, rozpocznie naukę w trzech nowowytwarzanych, nowoczesnie wyposażonych gmachach szkolnych. Jeden z nich otwarty został w Koszalinie przy ul. Chelmońskiego. Jest to duży, dwupiętrowy budynek. Wejźmy do środka.

Na drugim piętrze znajduje się 15 jasnych sal lekcyjnych. W każdej parkietowa posadzka, centralne ogrzewanie i głośniki. Tu również znajduje się gabinet fizyczny. Do każdego stolika doprowadzone będą krany z wodą...

tlica, która jest równocześnie salą jadalną oraz doskonale urządzone kuchnia.

Z obszernego korytarza przechodzi się do hali sportowej, obok której znajdują się przysięgi i umywalnie. W sali gimnastycznej zainstalowana jest specjalna „elastyczna” podłoga, która amortyzuje skoki, chroniąc przed odbiciem nóg. Na samym dole gmachu szkolnego mieści się obszerna szatnia.

Jak informuje nas majster budowy, w czwartym kwartale br. Miejski Zarząd Zieleni ze Szczecina, wykona boisko sportowe, bieżnię oraz posadzi drzewa.

Radioodbiornik »Pionier«, dziecięcy wózek sportowy, serwis do kawy oraz wiele innych nagród czeka na tych, którzy wezmą udział w konkursie — ankiecie organizowanym przez »Arged« i »Głos Koszaliński«

Jak już informowaliśmy, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged” wspólnie z naszą redakcją — w związku z organizacją w dniach od 4 do 11 września br. wystawę — ogłasza konkurs-ankietę pn. „I to jest potrzebne w gospodarstwie domowym”. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy odpowiedzą na pytania zawarte w kuponie konkursowym.

na miejscu i po wypełnieniu ich wrzucić do specjalnie na ten cel przeznaczonej puszk. W ostatnim dniu wystawy, t. zn. w dniu 11 września br. o godz. 18-tej, na terenie wystawy odbędzie się publiczne losowanie następujących nagród:

- 1. Radioodbiornik „Pionier”
2. Wózek dziecięcy sportowy
3. Kuchenka elektryczna dwupromieniowa
4. Serwis kawowy na sześć osób
5. Komplet garnków emaliowanych
6. Szczotka do zamykania
7. Wazon kryształowy
8. Elektryczne żelazko do prasowania
9. Stojak-kwiatnik z wikliny
10. Maszynka do mięsa
11. Fartuch podgumowany
12. Włódro z miążg drzewnej

Poniżej podajemy pierwszy kupon konkursowy:

O łączności telefonicznej - kilka pożytecznych uwag

Jak już informowaliśmy, Koszalin otrzymał nową centralę telefoniczną produkcji polskiej. Nowo czenna ta aparatura usprawniła pracę naszej łączności, stwarzając jednocześnie możliwość zwiększenia sieci telefonicznej w naszym mieście.

Nowa centrala przyniosła jednak ze sobą pewne zmiany w przepisach korzystania z aparatu telefonicznego. Okazuje się, że do zmienił się sygnał nie wszyscy się jeszcze przyzwyczaili. Wiele abonentów nie słysząc sygnału zgłoszenia, niepotrzebnie naciska wyłącznik lub kręci tarczę, zapominając o tym, że obecnie nie słychać w takim wypadku przerywanego buczka.

Nie należy również trzymać bez przerwy palca w otworach tarczy podczas nakręcania numeru, gdyż w wyniku nierównomierności jej wibracji, niewłaściwie odbiera przez kł. Przy nakręcaniu numeru należy także zwrócić uwagę, czy nie słychać jednostajnego sygnału zgłoszenia. W takim przypadku należy rozłączyć się i zameldować o uszkodzeniu pod numer 588.

Niezależnie od dobrej konserwacji aparatury istnieje zawsze większa lub mniejsza możliwość włączenia się do rozmowy „na trzeciogłos”. Wszyscy rozmówcy powinni wtedy położyć słuchawkę i kontynuować się powtórnie.

Jeśli te wszystkie wskazówki ko szalińscy posiadacze telefonów wezmą pod uwagę i będą je wypełniać, to z pewnością ułatwią życie sobie i pracownikom łączności.

Wiele skarg i załóg słyszy się pod adresem naszej centrali miq-

dzymłastowej. Jej aparatura została również niedawno zmieniona na lepszą i większą maszynę produkcji krajowej. Ma ona jednak inny sposób łączenia, wymagający sprawniejszej obsługi, a tymczasem 30 proc. personelu stanowi młodą praktykantkę. Trzeba więc zrozumieć ich trudności i wybaczyć chwilowe niedociągnięcia.

Sprawą bardzo istotną jest ograniczenie się w zamawianiu rozmów w godzinach szczytowego natężenia, tj. między godz. 8-16, kiedy w dodatku opłaty są wyższe niż w innych.

Aby usprawnić pracę koszalińskiej centrali, międzymiastowej, odbyła się ostatnio w naszym mieście konferencja przedstawicieli central z Gdańska, Gdyni, Słupska i Szczecina, na której omówiono metody ulepszenia połączeń między miastami Wybrzeża. Ponadto Wojewódzki Zarząd Łączności czytał starania nad zwiększeniem ilości bezpośrednich połączeń z miastami województw centralnych.

To wszystkie starania, zmiany i ulepszenia niewątpliwie usprawnią pracę koszalińskiej centrali międzymiastowej, dzięki czemu abonentci naszego miasta będą z niej coraz bardziej zadowoleni.

(Kuk)

Począwszy od dnia dzisiejszego kupony konkursowe zamieszczać będziemy co drugi dzień na łamach naszego pisma. Prócz tego, w czasie trwania wystawy, zwiedzający będą mogli zaopatrzyć się w kupony konkursowe

Kupon

- 1. W jakich sklepach artykułów gospodarstwa domowego brak jest towarów następującej branży:
a) elektrotechnicznej nr sklepu:
b) metalowej nr sklepu:
c) chemicznej nr sklepu:
d) ceramiczno-szklanej nr sklepu:
e) szcztokarsko-drzewnej i wiklinarskiej nr sklepu:
2. Jakże towary nie są jeszcze produkowane, a są potrzebne w gospodarstwie domowym w branżach:
a) elektrotechnicznej
b) metalowej
c) chemicznej
d) ceramiczno-szklanej
e) szcztokarsko-drzewnej i wiklinarskiej
3. W których sklepach kupuję najchętniej artykuły gospodarstwa domowego:
Imię i nazwisko:
Miejsce zamieszkania:

Termin nadsyłania odpowiedzi mija z dniem 10 września br.

Dbajmy o czystość naszego miasta

„Za podmuchem wiatru zmieły kartki papieru i kałki zatłuszczonych gazet unoszą się w powietrzu, aby po chwili opaść w innym miejscu. To samo dzieje się, gdy przejeżdża samochód. Ped powietrza wyrzyna spod kół puste pudełka po papierosach, a nieopodal na chodniku, nieumyślnie przechodząc potyka się o puszkę od konserw...”

aby w naszym mieście było czystiej. Największe jednak pretensje można mieć do wielu mieszkańców Koszalina, którzy nie wykazują jeszcze dostatecznej troski o czystość miasta, nie dbają o estetyczny wygląd ulic i skwerów. Oni to właśnie zaśmiecają chodniki i jezdnie.

Wszyscy mieszkańcy Koszalina muszą zdawać sobie sprawę z tego, że utrzymanie porządku w mieście jest między innymi również świadectwem kultury osobistej. Pamiętajmy przy tym o przyszłości, które mówi, że „nie tam panuje czystość, gdzie jest wielu sprzątających, lecz tam, gdzie niewielu zaśmiecających”.

(rewa).

Adam Harasiewicz wystąpi w czwartek w Koszalinie
W kasach „Orbisu” znajdują się już w przedprzedaży bilety na recital fortepianowy Adama Harasiewicza - laureata pierwszej nagrody na V-tym Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim.

Podobne sceny można zauważyć i na ul. Zwycięstwa i na Findera i na innych, bliżej lub dalej, od centrum położonych ulicach Koszalina. Na podwórzach domu wyrócone zbiorniki do śmieci a rozsypane papiery i ogryzki w pobliżu koszy ulicznych, też nie należą do rzadkości. Najbardziej „rekordowym” pod tym względem miejscem, jest okolica dworca. Tu, zwłaszcza na skarpie, gdzie znajduje się emblemat ZZK, jest już dostojnie śmietnik.

Jakie są przyczyny brudu na ulicach Koszalina? Można mieć bezsprzecznie pretensje do Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta. Nie mniej oczywistym jest fakt, że Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych i komitety blokowe nie robią prawie nic,

JAKA DZIS pogoda?
Dziś będzie dość pogodnie. W ciągu dnia okresami niebo będzie się bardziej zachmurzać, w wyniku czego przewidziane są miejscowe burze i przelotne opady.

Temperatura w ciągu dnia osiągnie podobną wysokość, jak wczoraj i przedwczoraj. Będzie się ona wahać wokół 24°C. Wiatry z kierunków wschodnich nie przekroczą szybkości 4 m na sekundę.

W śróde pogoda nie ulegnie przopuszczalnie większym zmianom.

Nie tolerować...

We wsi Darszkowo, pow. Sławno, kilku gospodarzy zalega z opłatami podatku gruntowego.

I tak np. Franciszek Adoszyński nie wpłacił jeszcze podatku za kilka ubiegłych lat, co w sumie z podatkiem za br. wynosi ponad 20 tys. zł. Poza tym ma on jeszcze zaległości w dostawie żywności i mleka. Inny gospodarz z tej wsi, Józef Świader nie uregulował też zaległej sumy 12 tys. zł z tytułu podatku gruntowego. Równocześnie zalega on z dostawą 1 tys. l mleka i 1 900 kg żywności. W spłacie podatku gruntowego oraz w dostawie żywności i mleka zalegają również Michał Jurowski i Julian Świader.

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Lejkowie winno wyciągnąć surowe wnioski w stosunku do odcinających się i opornych chłopów, kierując ich sprawy na kolegię orzekającą. E. Pasternak

Korespondent „Głosu”

